31 STYCZNIA 1847 r.
NIEDZIELA.

WARSZAWSKA GAZETA POLICYJNA.

№ 31.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2 1/2 (gr. 5.)

Część Urzędowa.

— *Z Petersburga* 9 (21) *stycznia*. —

Najjaśniejszy Pan w skutek najpoddanniejszego przedstawienia jenerał-adjutanta hr. Orłów, Najwyżéj rozkazać raczył, ażeby zamieszkałemu w powiecie Kowelskim gubernji Wołyńskiéj, byłemu adwokatowi Piotrowi *Glińskiemu*, który z powodu udziału jaki miał w rokoszu polskim, zostawał pod sekretnym dozorem policyjnym, i miał sobie wzbronionem wejście do jakiegobądź urzędowania lub należenia do wyborów bez wyraźnéj na to decyzji władz, obecnie dozwolić wejść w służbę rządową, na mocy ogólnych w tym względzie rozporządzeń.

Przez rozkaz Najwyższy w dniu 7 (19) stycznia r. b. wydany, posunięci zostają na wyższe stopnie w skutek złożonego egzaminu: junkrowie z konnéj artylerji: z baterji nr. 7 *Janiszewski*; — nr. 10 *Wasilkowski* 1-szy i *Wasilkowski* 2 gi; — z baterji nr. 9 fejerwerkier *Popowski*.

Przez tenże rozkaz, sztabs-kapitan Aleksopolskiego pułku strzelców *Sterpiński*, naznaczonym został adjutantem starszym w sztabie 3-go korpusu piechoty.

Przez rozkaz Najwyższy, w dniu 2 (14) stycznia r. b. wydany, liczący się po kawalerji i w zarządzie komisjonierstwa podpułkownik *Wadkowski*, oddalonym został ze służby: przez rozkaz zaś pod dniem 3 (15) b. m. i r. wydany, tenże *Wadkowski*, przyjętym został do służby w stopniu praporszczyka do 12éj brygady artylerji garnizonowéj.

Najjaśniejszy Pan, w skutek przedstawienia JO. Księcia Namiestnika królestwa, Najmiłościwiéj ozdobić raczył księgarza zakładów naukowych w królestwie Polskiém, Jana *Glücksberga*, za wydanie własnym nakładem słownika Rosyjsko-Polskiego i Polsko-Rosyjskiego, tudzież historji Uszakowa działań wojennych w Turcji Azjatyckiéj w latach 1828 i 1829, złotym medalem, z napisem: „за полезное" na wstążce orderu św. Anny nosić się mającym.

Najjaśniejszy Pan Ukazem z dnia 24 grudnia (5 stycznia) podnieść raczył członka rady wychowania publicznego królestwa Polskiego, radzcę kolegjalnego *Hlebowicza*, do stopnia radzcy stanu.

Sąd policji prostéj okręgu Radzyńskiego. — Na skutek doniesienia magistratu miasta Serokomli sąd tutejszy w dniu 1 (13) stycznia b. r. zjechawszy na grunt, w lesie na drodze prywatnéj, wązkiéj, z Serokomli do wsi Krepy wiodącéj, znalazł człowieka zamordowanego, wzrostu średniego, lat około mniéj więcéj 40 mieć mogącego, mającego włosy na głowie ciemno-bląd długie krwią pozlepiane, zarost na brodzie siwawy, twarz okrągłą, nos mierny. Przy obejrzeniu szczegółowém znaleziono: na twarzy oba oczy potłuczone, zbrzękłe, siniakami okryte, na zewnątrz wyparte, z pomiazdzeniem powiek i samego oka, nos cały od potłuczenia spłaszczony i prawie do wewnątrz wciśnięty, z pogruchotaniem kości i chrząstek nosowych, czoło całe mocno zaczerwienione, ubrany był tylko w koszulę i gatki płócienne zgrzebne, a na wierzchu miał spodnie sukienne z sukna białego zwyczajnego chłopskiego stare, łatane, bez butów,

przykryty na wierzchu sukmaną siwą starą łataną, przy nim leżała czapka rogatka, kij brzozowy w grubszym końcu pokrwawiony, (któren jak się domyślać należy służył za narzędzie zbrodni) kaletka rzemienna, takiż pas stary ze sprzączkami, jedną żelazną, drugą mosiężną, a w kieszeni sukmany nóż zwany rusok, dwa woreczki jerszanne od pieniędzy, jeden stary zsuwany na takież skręcone troczki, a drugi w nim nowy, w którym znajdował się jeden trojak. Przedmioty te dla łatwiejszego rozpoznania właściciela zabrano do sądu. Człowiek ów zamordowany, z imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania dotąd niewiadomy. Wzywa przeto wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem publicznem czuwać obowiązane, aby z wszelką usilnością starały się śledzić, czyli gdzie podobnego z opisu (aczkolwiek nie dokładnego, gdyż z powodu potłuczenia nadzwyczajnego twarzy, dokładniejszego sciągnąć nie było podobna) człowieka nie brakuje, a w takim razie sąd tutejszy ile można najspieszniéj zawiadomiły. Przytém należy zwracać najściślejszą baczność, na ludzi podejrzanych;—domniemywać się należy, iż człowiek ów zamordowany, przez sprawcę tego czynu odarty być musiał z bótów i odzieży bo tylko starą i złą sukmaną był przykryty, a nie podobna przypuścić aby w tak ostréj porze roku w takiém tylko ubraniu w podróż się wybierał, czyli zatem, czasem kto z podejrzanych osób nie będzie się znajdował w posiadaniu nie swoich przedmiotów, a szczególniéj odzieży, na którejby mianowicie ślady krwi widzieć się dały, miejsce bowiem i pozostała na zamordowanym odzież krwią były zbroczone, i odzież zapewne ta w któréj był zamordowany również krwią powalana być musiała.— Radzyn d. 10 (22) stycznia 1847 roku — Podsędek, *Stępkowski.*

Po Łucji Sollo v. Wirginji Frenot w gminie Faszczyce okr. Błońskim zamieszkałéj, a d. 22 sierpnia (3 września) w 1843 r. w szpitalu ewangelickim w Warszawie zmarłéj, pozostał się spadek składający się z kwoty rs. 101 k. 36½, w banku polskim złożony. Wzywa się przeto niniejszém osoby prawne pretensje do powyższego spadku mające, ażeby się z dowodami legitymacyjnemi w przeciągu sześciu miesięcy od daty ogłoszenia niniejszego zgłosiły, w przeciwnym bowiem razie spadek ten za bezdziedziczny uznany, i na rzecz skarbu królestwa przepisany zostanie.

Taksa chleba i bułek na miesiąc luty 1847 r.

	Kop. sr.	ważyć ma funt	ważyć ma łut.
BUŁKI I CHLEB PSZENNY.			
Bułka mątowa	1 1/2	—	7
Strucla mątowa	3	—	14
Bułka z mąki pośledniejszéj	1	—	10
Strucla z takiéjże mąki	3		30
Chleb stołowy bez względu na formę z takiéjże mąki	6	1	28
Placek solony	1/2	—	9
CHLEB ŻYTNY PYTLOWY oraz CHLEB Z MĄKI MŁYNA PAROWEGO:			
Bochenek chleba	2 1/2		28
Bochenek chleba	5	1	24
Bochenek chleba	10	3	16
CHLEB RAZOWY.			
Bochenek chleba	2 1/2	1	5
Bochenek chleba	5	2	10
Bochenek chleba	10	4	20

Taksa mięsa na miesiąc luty 1847 roku.

	Cena Rsr.	Cena kop.
I. WOŁOWINA.		
Mięsa wołowego funt	—	6
„ krowiego lub z bukatów	—	5 1/2
Za polędwicy funt	—	12
„ 10 wiązek flaków	—	36
„ serce całe	—	16
„ wątrobę	—	15 1/2
„ dudy z płucą i letkiem	—	9
„ cynadry	—	9
„ ozór	—	27
„ podgardle	—	4
„ głowę z mordą	—	36
„ 4ry nogi	—	19 1/2
„ kaptury bez części mięsnéj, jako w mięsie już liczonéj	—	6
„ sledzionę	—	9
„ kamień czystego łoju 25 funtów	1	80
„ funt łoju	—	7
II. WIEPRZOWINA		
Wieprzowiny z skórą funt	—	6
Schabu funt	—	5
Za głowę i ozór	—	45
„ wątrobę, letkie, serce i płuca	—	19 1/2
„ nerki	—	4 1/2
„ sadła świeżego funt	—	12
„ szmalcu topionego funt	—	15
„ słoniny świéżéj funt	—	10
„ „ wędzonéj funt	—	13 1/2
„ 4ry nogi po piérwszą pęcinę	—	12
III. CIELĘCINA.		
Za funt cielęciny	—	6
„ głowę z mózgiem	—	11
„ cztéry nogi	—	7 1/2
„ letkie z sercem	—	9 1/2
„ wątrobę	—	8
„ kryski	—	9 1/2
„ mléczko	—	6

Taksa mięsa koszernego.
Wolowiny funt po. . . . . . . kop. sr. 10.
Cielęciny funt . . . . kop. sr. 10,

Wiadomości miejscowe.

Dnia wczorajszego przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 130, wyjechało 164.

Honory balu, który danym będzie w dniu 3 lutego w salach redutowych, na korzyść ubogich pod opieką towarzystwa Warszawskiego dobroczynności zostających, czynione będą przez protektorki i opiekunki towarzystwa: JW. jenerałowę hrabinę Zofję Ożarowską, JO. Księżnę Aleksandrę Radziwiłłową, JW. Teodorę z Nowakowskich Platonow, i W. Joannę Nejbauer.

Józefa z Plichtów Berowska, przeżywszy lat 92 w d. 29 stycznia b. m. i r. przeniosła się do wieczności.

Antoni Józef Bądkowski, sędzia apelacyjny królestwa i radzca dyrekcji głównéj towarzystwa kredytowego ziemskiego w dniu 29 stycznia r. b., zszedł z tęgo świata.

Swidziński Ignacy obyw. ziem. b. oficer b. w. p. w 48 roku życia zmarł.

W dniu wczorajszym Anastazja Grodzka, lat 19, w domu pod nr. 446 przy ulicy Krakowskie Przedmieście w służbie zostająca, wyrzucając śmiecie z ganku 1go piętra tegoż domu, straciła równowagę, wypadła na podwórze brukowane, skutkiem czego zraniła sobie głowę i mocno się potłukła. Po udzieleniu jéj pomocy lekarskiéj, na dalszą kurację do szpitala Dzieciątka Jezus odesłaną została.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po *Stradelli*, przywołani JPP: Kleczyński, Troszel i Matuszyński po 2-kroć.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Biernacki Stan. ob. z Bartochowa nr. 570, Bogatko Edward ob. z Siemionkowa nr. 556, Bromirski Stanisław ob. z Łazów nr. 1346, Chmielewscy Celes. i Wład. ob. z Solca nr. 556, Czachowski Juljan ob. z Czarnego lasu nr. 414, Czarnocki Józef ob. z Kobyłek nr. 500, Dobiecki Teodor ob. z Oczesał nr. 603, Damański Damazy ob. z Giżyna nr. 570, Glazer Józef ob. z Radomia nr. 608, Golcz Włodzim. obyw. z Góry nr. 585, Iżykowicz Juljan obyw. z Długich nr. 625, Kapliński Juljan ob. z Golian nr. 601, Kiełczewski Eugenjusz ob. z Rochalów nr. 551, Krótkiewski Roman ob. z Jedlińska nr. 556, Karśnicki Aug. ob. z Chorzewa nr. 570, Kunicki Marek ob. z Stulna nr. 1337, Kuszkowski Sergjusz podpułk. z Płocka nr. 613, Majer Teodor ob. z Zdzieszna nr. 586, Murzynowski Józef ob. z Makowa nr. 556, Miernicki Jan ob. z Kielc nr. 1310, Mezenców Sergiéj radz. koleg. z Dynaburga nr. 625, Moszkowski Lud. ob. z Żelazny nr. 625, Osolińska Zofja hr. z Jabłonny nr. 413, Proszkowski Sewer. ob. z Biejkowa nr. 556, Popławski Stan. ob. z Piekar nr. 414, Raszewski Ant. art. dram. z Krakowa nr. 630, Sokołowski Łukasz dok. z Kutna nr. 556, Strzyżewski Piotr obyw. z Jabłonny nr. 413, hr. Uwarow Aleksy sekr. koleg. z Wiednia nr. 613, Werner Fred. ob. z Olszowa nr. 601, Werner Leon ob. z Sterdyni nr. 1319/10, Zaborowski Stan. ob. z Zaborowa nr. 570.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Borkowski Józef ob. z nr. 603 do Łazów, Bierzyński Juljan ob. z nru 584 do Piotrkowa, Czarnecki Roman ob. z nru 500 do Boisk, Druszkowski Ignacy ob. z nru 625 do Breszcza, Flatt Beniamin ob. z nru 603 do Arciechowa, Grabiński Józef ob z nru 585 do Rębielic, Gniazdowski Ign. ob. 2768 do Czarnosławic, Garczyński Winc. ob. z nru 2684 do Bork, Grabowski Karol ob. z nru 500 do Dzierzgowka, Jezierska Karolina hr. z nru 570 do Ryków, Kwaśniowski Zenon ob. z nru 500 do Dąbrówki, Moszczyński Józef ob. z nru 608 do Bronisz, Mokranowski Stani. ob. z nru 414 do Chrzanowa, Roman Maciéj ob. z nru 500 do Jeżewa, Raczyński Marceli ob. z nru 601 do Kozic, Rozdrażewski Kaźmierz ob. z nru 584 do Belzatek, Rogowski Mate. ob. z nru 2814 do Krakowa, Rzempołuski Antoni prezes tryb. z nru 642 do Kalisza, Sliwiński Stani. ob. z nru 556 do Piekut, Stenglowski Antoni ob. z nru 608 do Książenic, Swieżawski Marjan ob. z nru 584 do Witosławic, Szaniawski Antoni ob. z nru 626 do Cetna, Skarzyński Jan ob. z nru 414 do Regoł, Sawicki Karól ob. z nru 2680 w gubernię Grodzieńską, Zabłocki Antoni ob. z nru 570 do Charłupi, Zabielski Fran. ob. z nru 500 do Sobień.

Doniesienia.

- *Magistrat miasta Warszawy.* — Podaje do wiadomości, że w dniu 11 (23) lutego r. b. o godzinie 11éj przed południem, odbędzie się licytacja głośna in plus na gruncie posesji nr. 1351b, na sprzedaż 758 funtów bawełny surowéj, pozostałéj po upadłéj fabryce przędzalni w Syrnikach. — Cena jednego funta bawełny, od któréj licytacja in plus rozpocznie się, oznaczoną zostaje na kop. 17 czyli całéj ilości bawełny na rs. 128 k. 86. Przystępujący do licytacji złoży na vadium rs. 12 k. 89, a utrzymujący się przy kupnie postąpioną sumę nieodstępnie wyliczy i poniesie koszta papieru stęplowego do protokółu licytacyjnego, tudzież koszta o-

głoszenia licytacji. —Warszawa dnia 15 (27) stycznia 1847 r. — Prezydent, rzeczywisty radzca stanu, *Grajbner.*— Naczelnik kancelarji, G. *Jahołkowski.*

Ponieważ spodziewać się należy, że w pozostałych jeszcze dniach kilkunastu tegorocznego karnawału, mogę potrzebną i dogodną zrobić przysługę szanownéj publiczności wynajęciem obszernéj SALI dobrze umeblowanéj, z połową oddzielnego pokoju obok niéj leżącego, za cenę umiarkowaną na odprawienie wesel, balów składkowych i innych obchodów karnawałowych z muzyką, mam honor zawiadomić, iż życzący sobie takowego wynajęcia, zgłosić się mogą pod nr. 171 przy ulicy Gołębiéj na 1sze piętro od tyłu.—M. J.

DOM drewniany, blachą żelazną pokryty, wybudowany do czasowego użycia przy budowie mostu wiszącego na rzece Narwi pod twierdzą Nowogieorgiewską, którego materjały w konstrukcją wchodzące są tak przyrządzone przy jego budowie, że się rozebrać i na inne miejsce z łatwością bez straty przenieść dają, jest z wolnéj ręki do sprzedania. Dom ten składa się z 9ciu pokoi i kuchni; okna, drzwi, piece, podłogi i t. p. wszystko w najlepszym stanie. O cenie i warunkach rozbioru dowiedzieć się na miejscu u konduktora budowy mostu Josta, przy magazynie zbożowym banku polskiego lub w kantorze fabryki machin na Solcu w Warszawie.

PIJAWEK świeżych nabyć można za pomierną cenę przy ulicy Długiéj pod nr. 550 w domu W. Naimskiego obok Lasockiego.

SKLEP z stancją i piwnicą w korzystném miejscu w środku rynku Starego Miasta pod nr. 65 pod gankiem zwany, od wielu lat na skład wódek egzystujący jest do najęcia od Wielkiéj nocy.

W przejeździe od Kowna do Grójca i Skierniewic, zgubiony został PASZPORT wydany z kasy powiatu Szawelskiego miasteczka Nawczagury w Kowieńskiéj gubernji, na imie furmana żyda Icka Nowachowicz Szmulian. Ktoby takowy znalazł raczy złożyć do kancelarji naczelnika 3éj artyleryjskiéj dywizji przy rogu ulic Mazowieckiéj i Wareckiéj w domu pułkownika b. w. p. Celińskiego egzystującéj.

Dwa MAGLE polskie są do sprzedania za pomierną cenę, pod nr. 257 przy ulicy Freta, o dobroci których, całości i mocy, mogą znawcy dać swoje zdanie.

Podpisany sukcesor Anny Wentzel wdowy, w mieście Lublinie mieszkającéj, w roku zeszłym zmarłéj, wzywa wszystkich do tejże pretensje rościć mogących, iżby z takowemi w ciągu dwóch miesięcy najdaléj do tegoż w Warszawie pod nr. 2920b, lub do upoważnionego pana Henryka Hoene w mieście Lublinie zamieszkałego, zgłosili się i w sposób właściwy udowodnili je, inaczéj za zrzekających się pretensji uważani będą. — Antoni *Wentzel.*

Do składu w Gościnnym Dworze pod nr. 25|144 nadszedł świeży transport prawdziwych Astrachańskich JARZĄBKOW, para po złp. 3, CIEĆWIERZY para po złp. 6, GŁUSZCZÓW para po złp. 10. — Boris *Szyszkow.*

Dwa MAGLE ANGIELSKIE w dobrym stanie z rekwizytami są do sprzedania z wolnéj ręki. Bliższa wiadomość w domu przy ulicy Elektoralnéj pod nr. 752 w oficynie na dole.

OSTRZEŻENIE. — Wszystkie wypłaty rachunków rzemieślniczych i t. p., jako też przyjmowanie pieniędzy od szanownych naszych przyjaciół w stosunkach handlowych z nami zostających jedynie za KWITAMI SZNUROWEMI z książek naszych handlowych uskuteczniają się, o czém już kilkakrotnie w pismach publicznych zawiadomiliśmy. Nieprzewidziane wypadki, fałszowanie naszych własnoręcznych podpisów, podejścia i t. p. jakie się w tych czasach zdarzyły, spowodowały nas powtórnie zawiadomić szanowną publiczność, iż jedynie WYPŁATY SUM takich przez nas przyjęte będą, które naszemi kwitami sznurowemi udowodnione zostaną, niemniéj wszystkie roboty przez panów rzemieślników, dla nas uskuteczniane, muszą być kwitami sznurowemi przez nas udzielonemi obłożone. RACHUNKI pp. rzemieślników i t. p. nie dłużéj jak po dniach ośmiu do wypłaty podawane nam być winne, późniéj zaś zupełnie takowe nie zostaną przyjęte. — Fabryka porteru i piwa bawarskiego pod nr. 1108 przy ulicy Krochmalnéj J. G. *Schaefer* et Comp.

KSIĄŻECZKI legitymacyjne Brégidy Franczak, Emilji Hofman, Marjanny Smorczewskiéj, Antoniego Krasnego, Marjanny Wnorowskiéj, Joanny Baranowskiéj. i Szulima Dawida Szejnman, zaginęły. Łaskawy znalazca raczy takowe złożyć w biurze policji.

W składzie DZWONÓW i WYROBÓW MOSIĘŻNYCH przy ulicy Miodowéj w domu W. Rozena, przysposobiony jest znaczny zapas żelazek oprócz zwyczajnych znacznie ulepszonych, żadnym reparacjom nie podlegających; sprzedają się po cenie żelazek zwyczajnych. — M. *Petersilge.*

W LOKALU
przy ulicy Gnojnéj pod nr. 975,
W DOMU JATEK RZEZNICZYCH
gdzie przed trzema miesiącami sprzedaż Piwa Bawarskiego na kufelki z fabryki J. G. Schaefer et comp. się odbywała
rozpocznie się
w przyszły Wtorek dnia 2 lutego
SPRZEDAŻ
PIWA BAWARSKIEGO
NA KUFLE
z browaru
Haberbusch Schiele & Klawe

Jutro BAL pod nr. 250, gdzie chwile pobytu szanownych gości uprzyjemniać będzie muzyka dobrana.

Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać i śpiewać będą pp. *Noires.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Długiéj obok hotelu Niemieckiego w domu W. Semera nr. 580, grać będzie z kompanją *Rajczak.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Henikowskiego nr. 609, grać i śpiewać będą pp. *Nowakowskie.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Młoda wdowa. Indjana i Charlemagne.*

Dziś z rana ciepła stop. 2, wczoraj w poł. ciepła stop. 2.

Wysokość wody na Wiśle stop 3 cali 6.



Pociągi drogi żelaznéj odchodzą codziennie: Z Warszawy do Częstochowy i z Częstochowy do Warszawy o godzinie 9éj rano; z Warszawy do Łowicza o godzinie 10éj rano; z Łowicza do Warszawy o godzinie 2 3/4 po południu.